

Rodzina – gościnne oblicze Kościoła

„Kościół jest z *wami*, wiściej, Kościół jest *w was*! [...] Niech Pan pomaga wam każdego dnia zachować jedno, pokój, radość i wytrwałość w chwilach trudnych”.

Takim życzeniem Papież Franciszek pozdrowił, 25 czerwca 2022 roku, wszystkich uczestników X Światowego Spotkania Rodzin podczas kościelnej Mszy św., której przewodniczył kard. Kevin Joseph Farrell, prefekt Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia.

Wczornejsze dni, poród bogactwa poruszanych tematów, ukazały świadectwo wielu rodzin pochodzących z całego świata. Dni te licznie przeżywano także we własnych diecezjach, tworząc, jak określił to Papież, „jakby ogromną konstelację”.

„Były to chwile pełne piękna, które głęboko nas dotknęły: mogliśmy naprawdę doświadczyć miłości Boga wobec nas i wobec każdej rodziny na świecie” – mówi Keula, związana z grupą Nowych Rodzin, odgązienia Ruchu Focolari. Razem z mężem Rogerio przyjechali do Rzymu z Brazylii.

Przebaczenie, otwartość na życie, towarzyszenie dzieciom, rola starszych i wiara w Boga. Opatrzność – to tylko niektóre spośród tematów poruszonych podczas tego X Światowego Spotkania Młodych. Odbędzie się ono na zakończenie Roku Rodziny *Amoris laetitia*, a jego centrum stanowiły wzajemne zasłuchanie i wymiana doświadczeń między osobami zaangażowanymi w duszpasterstwo małżeństw i rodzin, mające na celu pogłębienie tematu, jaki Papież wybrał na ten rok: *Miłość rodzinna – powołanie i droga do wierności*. Kolejne etapy wyznaczyły: debata na temat współodpowiedzialności małżonków i kapłanów za duszpasterstwo w Kościołach lokalnych, konkretne trudności rodzin w dzisiejszym społeczeństwie, przygotowanie narzeczonych do życia małżeńskiego i formacja formatorów w niosącym wiele wyzwań duszpasterstwie rodzin.

„W tych dniach zrozumieliśmy, jak wielką siłą dla całego świata może być dzisiaj rodzina” – opowiadał Suse i Angelo z Korei. Tej siły trzeba bronić, towarzyszyć jej, a w Kościele może ona znaleźć swój wyraz, nie tylko gościnne miejsce.

W nawiązaniu do zaproponowanych na ten dzień czytań liturgicznych, Papież podczas swojej homilii na placu św. Piotra mówił między innymi o znaczeniu wolności, która jest „jednym z dóbr najbardziej cenionych i poszukiwanych przez nowożytnego i współczesnego człowieka”, a zmienia formę, kiedy jest przeżywana w środowisku rodzinnym. „Wszyscy wy, małżonkowie, tworząc waszą rodzinę, za przykład Chrystusa dokonaliście tego odważnego wyboru: *by nie używać wolności dla was samych, ale dla kochania osób, które Bóg postawi obok was*. Zamiast być jak wyspy, przyjdziecie postawić siebie jedni wobec drugich. Tak w rodzinie przeżywa się wolność! Nie ma planet czy satelitów krążących po własnej orbicie. Rodzina jest pierwszym miejscem, gdzie uczymy się kochać”.

Właśnie poprzez siebie, rodzina odpowiada na swoje powołanie i idzie drogą miłości rodzinnej, miłości wychodzącej, „zawsze otwartej – mówi dalej Papież Franciszek –

ekstrawertycznej, zdolnej *dotknąć* najsłabszych [...]: delikatnych na ciele i delikatnych na duszy. Miłość wreszcie, również ta rodzinna, oczyszcza się i umacnia, kiedy jest dawana”.

Stać nogami mocno na ziemi, zdawać sobie sprawę z wyzwań naszego czasu, ale zawsze z oczami utkwionymi w niebie. Ta myśl zawarta jest w tekście misyjnego rozesłania rodzin, przeczytanym przez Ojca Świętego na zakończenie celebracji. Prawdziwe posłanie: zaproszenie, by odpowiedzieć na to powołanie do świętości i podążać w nim razem: „Bądźcie nasieniem bardziej braterskiego świata. Bądźcie rodzinami o wielkim sercu, bądźcie gościnnym obliczem Kościoła”.

Maria Grazia Berretta